

*Marek Jurzyk*

## **Nauczanie etyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych**

Zawodowe postępowanie prawników w Stanach Zjednoczonych reguluje zespół dość skomplikowanych formalnych i nieformalnych norm. Szczególną rolę pełnią w nim etyczne kodeksy poszczególnych stanów i jurysdykcji. Ich znaczenie jest tym większe, iż nie mają one jedynie postulatycznego charakteru, ale wyznaczają standardy, poniżej których prawnikowi nie wolno zejść bez narażenia się na postępowanie dyscyplinarne. Promulgowanie etycznych kodeksów dla prawników wynika z głębokiej troski amerykańskich organizacji prawniczych, ustawodawców i samych prawników o wysoki poziom praktyki prawniczej. Chodzi tu jednak o coś więcej niż zapewnienie możliwie najwyższej jakości świadczonych usług. Profesjonalne postępowanie prawników zabezpiecza bowiem poprawne funkcjonowanie całego systemu prawa. Praca każdego prawnika, niezależnie od wykonywanego zawodu prawniczego<sup>1</sup>, oddziałuje przecież (w różnym stopniu) na cały wymiar sprawiedliwości. Dla właściwego funkcjonowania tego systemu nie wystarczy posiadanie przez prawników wiedzy i sprawności w określonej dziedzinie prawa – muszą oni posiadać również zdolność rozpoznania i rozwiązywania problemów etycznych związanych

---

<sup>1</sup> Należy przypomnieć, że w Stanach Zjednoczonych nie występują formalne specjalizacje na poziomie kształcenia, ani też aplikacje po ukończeniu studiów, tak jak np. w Polsce. Każdy absolwent wydziału prawa, który został przyjęty do profesji, praktycznie bez ograniczeń może wykonywać jakikolwiek zawód prawniczy, także zawód sędziego czy prokuratora. Chociaż poszczególne zawody prawnicze posiadają własne regulacje zawodowe, to wszystkich amerykańskich prawników obowiązują również przepisy etycznych kodeksów prawniczych jurysdykcji, w których praktykują.

z praktyką prawniczą. Niezwykle istotne jest także, by posiadli oni taką wrażliwość moralną, która z góry wykluczałaby angażowanie się w jakiegokolwiek działania sprzeczne z prawem czy zasadami etycznymi.

W 1974 r. Amerykańskie Stowarzyszenie Prawników (ABA) uznało, że tylko uwzględnienie etyki prawniczej (*legal ethics, professional responsibility*) w programie nauczania wydziałów prawa<sup>2</sup> zagwarantuje odpowiedni poziom edukacji prawniczej. ABA postawiło ten wymóg dla wszystkich szkół wyższych, które chciałyby uzyskać jej akredytację. Ponieważ akredytacja ta w wielu stanach jest warunkiem uzyskania przez absolwentów licencji uprawniającej do praktyki prawniczej, etyka prawnicza znalazła trwałe miejsce w amerykańskim systemie edukacji prawniczej<sup>3</sup>. Wprowadzenie obowiązku nauczania etyki prawniczej stało się z kolei jednym z bodźców, który przyczynił się do ożywienia, a nawet zdaniem niektórych, do powstania całkowicie nowej akademickiej dziedziny wiedzy – etyki prawniczej.

Nauczanie etyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych nie jest jednak wolne od kontrowersji. Wynika to głównie z przyjęcia odmiennych koncepcji roli etycznych kodeksów i kształtu poszczególnych przepisów oraz odmiennych filozofii postępowania prawników czy nawet różnych koncepcji filozofii prawa. Fundamentalne znaczenie mają tu również odpowiedzi na pytania, czy w nauczaniu etyki prawniczej należy ukierunkowywać się na poznanie przepisów rządzących tą profesją i właściwego ich stosowania, czy także, a może przede wszystkim, należy koncentrować się na kształtowaniu wrażliwości moralnej studenta, nauczaniu przeprowadzania poprawnej analizy etycznej, przedstawianiu wartości moralnych i uczeniu krytycznego spojrzenia na obowiązujące przepisy. Spory dotyczą również kwestii metod nauczania. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie genezy i rozwoju tej nowej dziedziny akademickiej w Stanach Zjednoczo-

---

<sup>2</sup> Edukacja prawnicza w USA odbywa się głównie na wydziałach prawa uniwersytetów; istnieją jednak uczelnie, które zajmują się wyłącznie tego typu edukacją.

<sup>3</sup> Jak podaje *ABA Section of Legal Education and Admissions to the Bar & The National Conference of Bar Examiners, Comprehensive Guide to Bar Admission Requirements 1995-1996*, jedynie 13 stanów zezwala osobie, która nie ukończyła zaaprobowaną przez ABA uczelnię, na podejście do egzaminów uprawniających do praktyki prawniczej (*bar examinations*). Ponadto wiele z tych stanów ogranicza możliwość alternatywnego uzyskania uprawnień do takiej praktyki.

nych, ze szczególnym uwzględnieniem kontrowersji związanych z tym przedmiotem zarówno w warstwie teoretycznej, jak i w warstwie dotyczącej samego procesu dydaktycznego.

## 1. Krótka historia regulacji postępowania prawników

Historia nauczania etyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych integralnie związana jest z powstawaniem kolejnych kodeksów etycznych, dyskusjami o ich kształcie i próbami ich reformowania. Choć etos zawodu prawniczego wykracza poza etykę „kodeksową”, to jednak oficjalne kodeksy etyczne zajmują centralne miejsce we współczesnej amerykańskiej etyce prawniczej. Kodeksy te nie tylko regulują to postępowanie, ale wyrażają również etyczną i zawodową świadomość profesji.

Świadomość etycznych problemów zawodowej praktyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych wyprzedza jednak znacznie powstanie pierwszych kodeksowych standardów. Na kontynencie północnoamerykańskim pionierami dyskusji w tej dziedzinie byli dwaj prawnicy: sędzia George Sharswood oraz profesor prawa David Hoffman. Ich prace<sup>4</sup>, a zwłaszcza zbiór wykładów George’a Sharswooda z 1854 r.: *An Essay On Professional Ethics*<sup>5</sup>, cieszyły się ogromnym poważaniem w społeczności prawników i znacząco oddziaływały na treść i formę najpierw stanowych, a później ogólnonarodowego kodeksu etyki prawniczej. Na pracach tych prawników wzorowali się w 1887 r. w Alabamie twórcy pierwszego oficjalnego stanowego kodeksu etyki prawniczej<sup>6</sup>. Z różnego rodzaju poprawkami został on wkrótce adaptowany w dziesięciu innych stanach. Kodeks ten z kolei stanowił podstawę dla pierwszego ogólnonarodowego kodeksu etyki praw-

---

<sup>4</sup> Np. D. Hoffman, *Professional Department*, w: *A Course of Legal Study*, 1817, s. 324-334; tenże, *Professional Department*, w: *A Course of Legal Study*, 1836, wyd. 2, t. 11, s. 720-775.

<sup>5</sup> G. Sharswood, *An Essay on Professional Ethics*, 1854 (5th ed. 1884), wydany ponownie w 1907 r. przez ABA w serii: *Reports of the American Bar Association*, vol. 32.

<sup>6</sup> *Code of Ethics of the Alabama State Bar Association* (1887). Szczegółowo na temat genezy powstania tego kodeksu oraz wpływie, jaki wywarły nań prace Hoffmana i Sharswooda zob. A. Marston, *Guiding the Profession: The 1887 Code of Ethics of the Alabama State Bar Association*, *Alabama Law Review*, 49 (1987), s. 471-507.

niczej, który promulgowano w 1908 r. – *ABA Canons of Professional Ethics*<sup>7</sup>.

Recepcja tego kodeksu w poszczególnych stanach przebiegała w różny sposób: został przyjęty przez stanowe stowarzyszenia prawników, był adaptowany przez stany jako przepisy sądowe, bądź też ustanowiono go w efekcie procesu legislacyjnego<sup>8</sup>. W pierwotnym zamyśle jego przepisy nie miały służyć jako podstawa do działań dyscyplinarnych<sup>9</sup>. Jednakże w miarę jak stanowe stowarzyszenia prawników stawały się coraz bardziej aktywne we wprowadzaniu wymagań zawartych w *Kanonach* poprzez sądowe procedury dyscyplinarne, przepisy kodeksu zaczęły faktycznie pełnić rolę oficjalnych norm postępowania prawników.

Chociaż celem promulgowania *Kodeksu etyki zawodowej* miało być podwyższenie poziomu praktyki prawniczej, to jednak można znaleźć również opinie, że cele, dla którego ABA promulgowało kodeks etyki prawniczej (i kolejne kodeksy), nie były tak szczytne, jak to oficjalnie przedstawiano. Twierdzi się czasami, że głównym powodem powstania tego kodeksu nie była troska o właściwe postępowanie prawników, ale miał on za zadanie legitymizację autonomii i niezależności profesji oraz ograniczenie swobodnego dostępu do zawodów prawniczych<sup>10</sup>.

Kodeks z 1908 r., wielokrotnie modyfikowany, obowiązywał ponad 60 lat<sup>11</sup>. Wreszcie w 1964 r. liczne krytyczne głosy wobec zawartych w nim przepisów zmusiły ABA do powołania specjalnej komisji mającej zająć się przygotowaniem jego zmian. Owocem jej prac było powstanie całkowicie nowego kodeksu – *ABA Code of Professional Responsibility*<sup>12</sup> – który

---

<sup>7</sup> Zob. W.B. Jones, *Canons of Professional Ethics, Their Genesis and History*, Notre Dame Lawyer, 7 (1932), s. 483-498; R.G. Pearce, *Rediscovering the Republican Origins of the Legal Ethics Codes*, The Georgetown Journal of Legal Ethics, 6 (1992), s. 243-247, 258-272.

<sup>8</sup> Tamże, Ch. Wolfram, *Modern Legal Ethics*, St. Paul, Minn. 1986, s. 55-56.

<sup>9</sup> Jak sugeruje Ch. Wolfram, utworzenie *Kanonów* miało być wyrazem legitymizacji zawodowej pozycji elit prawniczych należących do ABA, wobec całej społeczności prawników. W 1908 roku etyty te stanowiły zaledwie ok. 3% populacji amerykańskich prawników. Tamże, s. 54-55.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 54; R.L. Abel, *Why Does the ABA Promulgate Ethical Rules?*, Texas Law Review, 59 (1981), s. 667.

<sup>11</sup> W 1928, 1933, 1937, 1954.

<sup>12</sup> *ABA Model Code of Professional Responsibility* [odtąd *ABA Code*].

promulgowano w 1969 r. Oprócz zmian dotyczących treści, kodeks ten posiadał zupełnie odmienną strukturę i składał się z trzech oddzielnych lecz związanych ze sobą części: *Kanonów*, których liczbę zredukowano do dziewięciu, *Rozważań Etycznych* oraz *Przepisów Dyscyplinarnych*. *Kanony* zredukowano w tym nowym kodeksie jedynie do „deklaracji aksjomatycznych norm”<sup>13</sup>. *Rozważania Etyczne* stanowiły ważną część kodeksu, posiadały jednak jedynie „aspiracyjny charakter” i miały reprezentować „cele, do których każdy członek tej profesji powinien dążyć”<sup>14</sup>. Miały również służyć jako ilustracje i wyjaśnienie niektórych problemów praktyki prawniczej. *Przepisy Dyscyplinarne* natomiast zadośćuczyniły pragnieniom, by normy postępowania prawników uzyskały jednoznaczny, kategoriyczny, a nie jedynie postulatywny charakter. One to miały określać „minimalny poziom postępowania, poniżej którego żaden prawnik nie może zejść bez narażania się na działania dyscyplinarne”<sup>15</sup>.

Wkrótce większość stanów zaakceptowała nowy kodeks. Jednak niemal od chwili jego promulgowania odnoszono się do niego krytycznie<sup>16</sup>. ABA zaledwie osiem lat po jego wprowadzeniu powołało specjalną komisję (znaną od nazwiska jej przewodniczącego również jako *Kutak Commission*) w celu zaradzenia różnorodnym problemom, które – jak sądzono – wynikają zarówno z samego jego kształtu, jak i trudności z interpretacją poszczególnych przepisów. Komisja ta postanowiła dokonać zmian zarówno w treści, jak i w samej formie kodeksu. W wyniku jej prac powstał zbiór posiadający jednolitą strukturę, bez podziału na normy aspiracyjne i normy obligatoryjne. Wyjaśniający i czasami postulatywny charakter posiadał jedynie oficjalny komentarz do kodeksu<sup>17</sup>. Po sześciu latach dyskusji,

<sup>13</sup> *ABA Code, Preliminary Statement* (1969).

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże. *Przepisy Dyscyplinarne* wyróżniono tłustym drukiem, stąd często, gdy mowa o mandatorijnych przepisach używa się wyrażenia *black letter rules*. Na taką właśnie strukturę ABA Code wpłynęło zapewne wprowadzone przez Lona Fullera rozróżnienie na moralność aspiracji i moralność obowiązku zawartymi w *Moralności prawa* (tłum. S. Amsterdamski), Warszawa 1978. Zob. D. L u b a n, *Rediscovering Fuller's Legal Ethics*, *The Georgetown Journal of Legal Ethics*, 11 (1998), s. 806-807; J.M.A. DiPippa, *Lon Fuller, the Model Code, and the Model Rules*, *South Texas Law Review*, 37 (1996), s. 304.

<sup>16</sup> Zob. T. S c h n e y e r, *Professionalism as Bar Politics: The Making of the Model Rules of Professional Conduct*, *Law & Social Inquiry*, 14 (1989), s. 684-686.

<sup>17</sup> Warto zwrócić uwagę na ewolucję mocy obowiązującej przepisów kolejnych amerykańskich kodeksów etyki prawniczej: od kodeksu mającego postulatywny charakter (*ABA*

w 1983 r. zatwierdzono ostatecznie nowy kodeks etyki – *ABA Model Rules of Professional Conduct*<sup>18</sup>. Bardzo szybko w większości stanów zastąpił on dotychczas obowiązujący *ABA Code*. Proces udoskonalania przepisów etycznego postępowania prawników nie został jednak zakończony. Od 1983 r. ABA wielokrotnie podejmowało próby modyfikacji swojego najnowszego kodeksu, z których ostatnia i najbardziej kompleksowa dokonała się w ramach Komisji „Etyka 2000”. Ostatecznie w lutym tego roku na spotkaniu w Filadelfii ABA zaakceptowała liczne, czasami daleko idące poprawki przedstawione przez tę komisję. Należy oczekiwać, że wkrótce wiele z nich zostanie uwzględnionych w kodeksach etycznych poszczególnych stanów.

Próbę określenia norm postępowania prawników podejmowały również i inne organizacje prawnicze, takie jak np. American Trial Lawyers Association (ATLA)<sup>19</sup> czy American Academy of Matrimonial Lawyers (AAML) – prestiżowa organizacja prawnicza zajmująca się sprawami rodzinnymi<sup>19a</sup>.

Inna ważna inicjatywa na polu etyki prawniczej została podjęta przez Amerykański Instytut Prawa (ALI)<sup>20</sup>. W 1986 r. rozpoczęto w nim prace nad opracowaniem szczegółowego zbioru prawa dotyczącego praktyki prawniczej<sup>21</sup>. Ostateczną wersję tego zbioru – *Restatement of the Law Governing Lawyers* – przyjęto w 2000 r.<sup>22</sup> Przedstawia on rozwiązania

---

*Canons*) poprzez kodeks posiadający zarówno przepisy postulatywne, jak i obligatoryjne (*ABA Code*), do kodeksu, który posiada właściwie charakter przepisów prawnych (*ABA Model Rules*). Zob. J.N. Moore, *The Usefulness of Ethical Codes*, *Annual Survey of American Law*, 1989, s. 7-21.

<sup>18</sup> *ABA Model Rules of Professional Conduct* (1983) [odtąd: *ABA Model Rules*].

<sup>19</sup> Ta powstała w 1946 r. organizacja jest obecnie drugą największą ogólnonarodową organizacją prawników amerykańskich. Organizacja ta, niezadowolona z wyników projektu nowego kodeksu ABA z 1983 r., opracowała własny, mający być konkurencją i wyzwaniem dla monopolu ABA w dziedzinie regulacji prawniczych – *The American Lawyer's Code of Conduct (ACC)*.

<sup>19a</sup> AAML, *Bounds of Advocacy. Goals for Family Lawyers* (2000).

<sup>20</sup> American Law Institute, mający siedzibę w Atlancie, powstał w 1923 r. Za jeden z głównych celów swojej działalności wyznaczał m.in. promowanie wyjaśniania i upraszczania przepisów prawa.

<sup>21</sup> Podobne zbiory dotyczące różnych dziedzin prawa i mające charakter kompilacji były przygotowywane przez ALI od wielu lat. Choć nie posiadają one jakiegokolwiek mocy prawnej, cieszą się dużym szacunkiem zarówno sądów, jak i prawników, oddziaływując zarówno na praktykę prawniczą, jak i na orzecznictwo.

<sup>22</sup> *Restatement of the Law Governing Lawyers* (2000).

niektórych problemów odmiennie niż *ABA Model Rules*, jednakże zasadniczo nie zawiera nowych idei<sup>23</sup>.

Oprócz kodeksów etycznych dla praktyki prawniczej duże znaczenie posiadają również formalne i nieformalne opinie, które wydają Komisje Etyczne ABA oraz komisje etyczne stanowych i powiatowych stowarzyszeń prawników. Choć dla sędziów nie są one wiążące, sugerują jednak pewne rozwiązania i brane są pod uwagę przez komisje dyscyplinarne stanowych organizacji prawniczych<sup>24</sup>.

Brak konsensu odnośnie do kształtu kodeksu etyki prawniczej wskazuje na złożoność etycznych problemów praktyki prawniczej. Za każdym konkretnym rozwiązaniem stoją bowiem różnorakie tradycje prawne, etyczne i filozoficzne. Stąd nie należy się spodziewać, by dążenia do stworzenia „doskonałego” kodeksu prędko, jeżeli w ogóle, zostaną uwieńczone sukcesem.

## 2. Wprowadzenie etyki prawniczej do programu studiów<sup>24a</sup>

Chociaż dyskusje dotyczące etycznego aspektu praktyki prawniczej nie były całkowicie nieobecne w Stanach Zjednoczonych w pierwszej połowie XX wieku, to jednak aż do lat 60. tego wieku niezbyt często pojawiały się tam publikacje poruszające tę problematykę. Niewątpliwym wpływem na wzrost zainteresowania etyką prawniczą i jej nauczaniem miało przyjęcie w 1908 r. przez ABA kodeksu etyki zawodowej. Prace nad tym kodeksem i proces jego wprowadzania przez poszczególne stany wywołał bowiem wiele dyskusji i polemik. Na ożywienie zainteresowania etyką prawniczą wpłynęły również ekonomiczne i społeczne przemiany amerykańskiego społeczeństwa w tym czasie. W roku 1915 już ponad sześćdziesiąt procent z 91 istniejących szkół prawniczych oferowało jakiś rodzaj wykładów z etyki

---

<sup>23</sup> Zob. F.C. Zacharias, *The Restatement and Confidentiality*, *Oklahoma Law Review*, 46 (1993), s. 84-85.

<sup>24</sup> O zakresie i znaczeniu opinii organizacji prawniczych i sądów zob. np. L.F. Chanin, *The Scope and Use of State Ethics Opinions*, *Journal of the Legal Profession*, 14 (1989), s. 161-174; J.L. Carro, *The Ethics Opinions of the Bar: A Valuable Contribution or an Exercise in Futility?*, *Indiana Law Review*, 26 (1992), s. 1-37.

<sup>24a</sup> W punkcie tym za zgodą wydawcy wykorzystałem niektóre fragmenty mojego artykułu: *Czy potrzebna jest etyka prawnicza?*, *Edukacja Prawnicza* 2002, nr 9, s. 28-30.

prawniczej; z reguły nie były to jednak zajęcia obligatoryjne i nie przyciągały znaczącej liczby słuchaczy<sup>25</sup>.

Rozkwit literatury dotyczącej etyki prawniczej i jej nauczania nastąpił dopiero w latach sześćdziesiątych oraz siedemdziesiątych XX wieku. Jego przyczynę upatruje się przede wszystkim w gwałtownym wzroście liczby prawników, a także w rozpoczęciu w 1964 r. prac nad zreformowaniem dotychczasowego kodeksu etyki. Ogromny impuls stanowiła również afera Watergate z 1973 r., w której niechlubny udział mieli prawnicy prezydenta Nixona. Chyba nieprzypadkowo rok później, jeszcze w trakcie dochodzenia w związku z tą aferą, ABA zobowiązało wszystkie zatwierdzone przez siebie szkoły prawnicze do wprowadzenia obligatoryjnych zajęć z etyki prawniczej<sup>26</sup>.

Zgodnie z wprowadzonym przez ABA wymogiem, każdy student prawa powinien otrzymać „instrukcje odnośnie do obowiązków profesji prawniczej”. Nie określając sposobu przeprowadzenia tych instrukcji, ABA wyszczególniło jednak, jakie zagadnienia powinny one obejmować. Instrukcje miały uwzględniać historię, cele, strukturę, obowiązki profesji prawniczej i jego członków, a także normy przedstawione w kodeksie etyki prawniczej<sup>27</sup>. Chociaż w wielu uczelniach już wcześniej oferowano tego typu zajęcia, to jednak wprowadzony przez ABA wymóg znacznie ożywił dyskusję o etosie prawniczym, przyczyniając się do wyodrębnienia nowej dziedziny akademickiej.

Znaczna część amerykańskich uczelni docenia znaczenie nauczania etyki prawniczej i oferuje specjalny wykład, za który można otrzymać trzy lub nawet cztery kredyty, a więc tyle, ile zwykle otrzymuje się za inne wykłady. Ponadto w niektórych uczelniach zajęcia z etyki prawniczej prowadzą profesorowie prawa, którzy specjalizują się właśnie w tej dziedzinie<sup>28</sup>. Zna-

---

<sup>25</sup> J.E. Moliterno, *An Analysis of Teaching in Law Schools: Replacing Lost Benefits of the Apprentice System in the Academic Atmosphere*, University of Cincinnati Law Review, 60 (1991), s. 86-87.

<sup>26</sup> Np. R.L. Abel, *American Lawyers*, New York (Oxford University Press) 1989, s. 142; T.L. Schaffer, *American Lawyers and Their Communities: Ethics in the Legal Profession*, Univ. of Notre Dame Press 1991, s. 1-5.

<sup>27</sup> Por. *ABA Standards for the Approval of Law Schools*, Standard 302(a)(iv) (1995).

<sup>28</sup> Np. M.H. Freedman, T.L. Schaffer, G.C. Hazard, Jr., W.H. Simon, T. Stanton Collet, J.S. Dziekowsky, D.L. Rhode, D. Luban, R.J. Araujo, M.C. Daly, R.C. Cramton, R.T. Rotunda, Ch. Wolfram.



czenie etyki prawniczej znacznie wzrosło również po tym, jak większość stanów przed dopuszczeniem do praktyki prawniczej zaczęła wymagać zdania specjalnego egzaminu z tego przedmiotu – *Multistate Professional Responsibility Exam (MPRE)*<sup>29</sup>.

Jednakże nie wszystkie ośrodki akademickie podeszły do zarządzenia ABA entuzjastycznie. Wiele – i to nawet bardzo renomowanych – uczelni wydaje się realizować program minimum, ograniczając „instrukcje” do kilkudniowych kursów<sup>30</sup>. Stąd też pojawiają się opinie, iż etyka prawnicza nie jest traktowana na równi z innymi przedmiotami. Deprecjacja tego przedmiotu na niektórych wydziałach prawa przejawia się również w ograniczaniu ilości godzin przeznaczonych na ten przedmiot, w zleceniu ich prowadzenia asystentom lub angażowaniu wykładowców pracujących na zlecenie. Pojawiają się nawet głosy, jakkolwiek odosobnione, iż przedmiotu tego w ogóle nie jest się w stanie nauczać (tak jak i etyki)<sup>31</sup> lub że jego wykładanie jest całkowicie zbędne, gdyż system moralny studenta jest całkowicie ukształtowany już przed rozpoczęciem studiów prawniczych. Poglądy tego rodzaju, zdaniem Russella G. Pearce’a, wynikają z błędnego przekonania, iż (1) sama edukacja prawnicza gwarantuje właściwy poziom etycznego postępowania prawników, (2) z pozytywistycznego podejścia do prawa, separującego je od moralności, oraz (3) z przekonania, że osoby dorosłe nie posiadają zdolności moralnego rozwoju<sup>32</sup>. Takie podejście części wykładowców nie pozostało bez wpływu na ocenę tego przedmiotu przez studentów. Badania przeprowadzone w latach 1975-1976 przez Ronalda Pipkina wykazały, że studenci prawa postrzegają wykłady z etyki prawniczej jako wymagające mniej czasu, łatwiejsze, gorzej nauczane oraz mniej wartościowe niż inne przedmioty wykładane w szkole prawniczej<sup>33</sup>. Pomi-

---

<sup>29</sup> Egzamin ten jest jednym z trzech ujednoliconych egzaminów dopuszczających do profesji, oprócz egzaminu z prawa danego stanu i testu sprawdzającego ogólną znajomość prawa.

<sup>30</sup> Zob. R.C. Cramton, S.P. Koniak, *Rule, Story, and Commitment in the Teaching of Legal Ethics*, William & Mary Law Review, 38 (1996), s. 147, przypis 14.

<sup>31</sup> J.R. Elkins, *Lawyer Ethics: A Pedagogical Mosaic*, Notre Dame Journal of Law, Ethics and Public Policy, 14 (2000), s. 196.

<sup>32</sup> R.G. Pearce, *Teaching Ethics Seriously: Legal Ethics as the Most Important Subject in Law School*, Loyola University Chicago Law Journal, 29 (1998), s. 725-735.

<sup>33</sup> R.M. Pipkin, *Law School Instruction in Professional Responsibility: A Curricular Paradox*, American Bar Foundation Research Journal, 1979, s. 275.

mo upływu wielu lat od tych badań niektórzy komentatorzy nadal zauważają braki w nauczaniu etyki prawniczej, dające podstawy do wydawania podobnych ocen<sup>34</sup>.

### 3. Przedmiot i cel etyki prawniczej

Dla nauczania etyki prawniczej fundamentalne znaczenie ma określenie, co ma stanowić przedmiot wykładu. Wydaje się, że nie powinno to nastęrczać jakichkolwiek trudności: przedmiotem wykładu z etyki prawniczej winne być przepisy regulujące zawodowe postępowanie prawników. Ale właśnie takie ujęcie spotyka się z krytyką wielu komentatorów. Ograniczenie bowiem etyki prawniczej do reguł postępowania podporządkowuje tę dziedzinę określonej filozofii prawa – tradycji pozytywizmu prawniczego. Takie zaś ujęcie zawęża – jak się uważa – perspektywę pracy prawnika, oddzielając prawo od moralności. Etyka prawnicza w takiej tradycji niewiele zdaje się wykraczać poza techniczną sprawność.

W amerykańskiej etyce prawniczej można wyróżnić zasadniczo dwie koncepcje podchodzenia do zagadnień etyki prawniczej i stąd dwie różne koncepcje jej nauczania. Pierwsza koncentruje się bardziej na przepisach zawodowego postępowania prawników (legalizm), druga natomiast prowadzi dyskusję o moralnej wartości tego postępowania. Powyższy podział opiera się na różnym pojmowaniu istoty prawa, jego źródeł, związków między moralnością a prawem itp., a więc wiąże się z fundamentalnymi kwestiami filozofii prawa.

Różnice między tymi dwiema koncepcjami etyki prawniczej dają się zauważyć również na poziomie terminologii. W pierwszym ujęciu wykład nazwany jest najczęściej *professional responsibility* czyli „zawodowa odpowiedzialność”. Termin ten, nawiązujący do nazwy najnowszego kodeksu etyki prawniczej (*ABA Model Rules of Professional Responsibility*), akcentuje regulacyjny aspekt tego przedmiotu (kursu). W drugim ujęciu natomiast zwykle stosuje się termin *legal ethics* lub *law and ethics of lawyering*<sup>35</sup>, który wyraźnie podkreśla etyczny wymiar postępowania prawników lub jego wymiar prawny i etyczny zarazem.

---

<sup>34</sup> Np. R.C. Cramton, S.P. Koniak, *Rule, Story...*, dz. cyt., s. 146-148.

<sup>35</sup> R.C. Cramton, S.P. Koniak, *Rule, Story...* dz. cyt., s. 146, przypis 9.

### a) legalizm

Centrum pedagogiki legalistycznej etyki prawniczej stanowią przepisy etyczne zawarte głównie w *ABA Model Rules* oraz inne przepisy prawne rządzące zawodowym postępowaniem prawników. Etyka w takiej koncepcji sprowadza się do postępowania zgodnie z tymi przepisami, natomiast jej nauczanie ma wykształcić umiejętność poprawnego zastosowania tych przepisów w konkretnej sytuacji. Tak rozumiana etyka prawnicza zbliża ten przedmiot do innych przedmiotów wykładanych na wydziale prawa, stając się często niczym innym, jak wykładem z prawa zawodowego postępowania prawników<sup>36</sup>.

Niebezpieczeństwo takiego podejścia nie tkwi wyłącznie w tym, iż podkreśla ono podporządkowanie się przepisom i konwencjom, akcentuje formalizm i ścisłą kategoryzację oraz abstrahuje od historycznego i społecznego kontekstu. Prawdziwe niebezpieczeństwo legalizmu polega – jak się podkreśla – przede wszystkim na tym, że umożliwia on usprawiedliwienie instrumentalnego podejścia do przepisów lub też dogmatyczne przyjmowanie przepisów lub konwencji systemowych, które podlegają przecież rozwojowi i zmianom<sup>37</sup>.

Głównym problemem legalistycznej etyki prawniczej pozostaje wówczas problem koherencji. Etyka prawnicza w takim ujęciu będzie zajmować się przede wszystkim rozwiązywaniem problemów, które wyłaniają się z powodu niejednoznacznych przepisów, kolizji między przepisami itp. Jednakże ograniczając etykę prawniczą do jednego systemu prawnego, pozbawia się ten przedmiot istotnego elementu, jakim jest uniwersalizm. Bowiem wiele problemów etycznych zawodowego postępowania prawników może pojawić się niezależnie od kształtu przepisów i systemu prawnego, w którym funkcjonuje prawnik.

Takie podejście do etyki prawniczej (choć nie wyłącznie) zwykle wiąże się również z przyjęciem założeń filozofii postępowania prawników, która

---

<sup>36</sup> Por. J.R. Elkins, *Lawyer Ethics...*, dz. cyt., s. 196-197. Podejście takie – jak przekonują Cramton i Koniak – jest błędne, gdyż nie obejmuje wszystkich aspektów praktyki prawniczej, lekceważy etykę i odseparowuje etykę prawniczą od właściwego, szerszego rozumienia prawa. Zob. R.C. Cramton, S.P. Koniak, *Rule, Story...* dz. cyt., s. 172-176.

<sup>37</sup> R.E. Rosen, *Devils, Lawyers and Salvation Lie in the Details: Deontological Legal Ethics, Issue of Conflicts of Interest and Civic Education in Law Schools*, [w:] K. Economides (red.), *Ethical Challenges to Legal Education and Conduct*, Oxford 1998.

nadaje prawnikom immunitet moralny w wielu (lub we wszystkich) dziedzinach ich praktyki zawodowej. Filozofię tę określa się często mianem „ideologii adwokackiej”. Wyrażenie to zostało w prowadzone przez Williama H. Simona w 1978 roku<sup>38</sup>. Ideologia ta składa się z dwóch podstawowych dogmatów: 1) zasady neutralności (*neutrality*)<sup>39</sup> oraz 2) zasady stronnictwościz (*partisanship*)<sup>40</sup>. Zgodnie z pierwszą zasadą, prawnik nie jest ani prawnie, ani zawodowo, ani też moralnie odpowiedzialny za użyte przez klienta środki i uzyskane cele<sup>41</sup>. Zadaniem prawnika nie jest osądzenie klienta i wartości przedstawianej przez niego „sprawy”, ale wyłącznie doprowadzenie do uzyskania postawionych przez klienta celów. Wielu komentatorów wskazuje, że prawnicze kodeksy etyczne, niestety, wspierają tego rodzaju zasadę<sup>42</sup>. Np. reguła 1.2(b) *ABA Model Rules* stwierdza, że „reprezentowanie klienta, włączając w to reprezentowanie z urzędu, nie oznacza, iż prawnik podziela jego polityczne, ekonomiczne, społeczne czy moralne poglądy lub sposób jego postępowania”. Wiele stwierdzeń poprzedniego kodeksu również wydaje się zakładać istnienie zasady neutralności, choć nie zawierają one równie wyraźnego jej określenia<sup>43</sup>.

Druga zasada, zasada stronnictwościz, nakazuje prawnikowi agresywne, stronnictwozkie wspieranie sprawy swojego klienta. Jedynym ograniczeniem, jakie prawnik napotka w tym zamierzeniu, są ograniczenia narzucane przez przepisy prawa. Inaczej mówiąc, prawnik może i powinien zastosować wszystkie możliwe sposoby, które są korzystne dla sprawy jego klienta, jeżeli tylko nie stanowią one działania sprzecznego z prawem<sup>44</sup>. Obydwie te zasady

---

<sup>38</sup> W.H. Simon, *The Ideology of Advocacy: Procedural Justice and Professional Ethics*, Wisconsin Law Review, 29 (1978), s. 36.

<sup>39</sup> Spotyka się także terminy: *principle of non-accountability* lub *principle of professional detachment*. Zob. tamże.

<sup>40</sup> Można spotkać również określenie: *principle of professionalism*. Zob. M.L. Schwartz, *The Professionalism and Accountability of Lawyers*, California Law Review, 66 (1978), s. 673.

<sup>41</sup> Por. tenże, *The Zeal of the Civil Advocate*, [w:] D. Luban (red.), *The Good Lawyer*, Totowa, New Jersey 1984, s. 150.

<sup>42</sup> Np. D. Luban, *Lawyers and Justice: An Ethical Study*, Princeton 1988, Appendix 1.

<sup>43</sup> Ch. Wolfram, *Modern...*, dz. cyt., s. 570.

<sup>44</sup> Por. *ABA Model Code*, Canon 7, który stwierdza: „[p]rawnik powinien reprezentować klienta gorliwie (*zealously*) w granicach prawa”.

określa się często jednym wyrażeniem: *principle of neutral partisanship*<sup>45</sup>, cała zaś koncepcja praktyki prawniczej, w której prawnik kieruje się takimi właśnie zasadami, określana jest jako „standardowa koncepcja”<sup>46</sup>, „dominujący pogład”<sup>47</sup> lub „etyka kontrydiktoryjna”<sup>48</sup>.

Ideologia adwokacka nadaje prawnikowi specjalny status, który pozwala na usprawiedliwienie specjalnych norm moralnych, które mają rządzić jego zawodowym postępowaniem. W taki oto sposób pojawia się paradygmat pełnionej roli – metaetyczna teza (*role differentiated morality*), która w etyce zawodowej zyskuje miano separatyzmu. Zgodnie z nim, pracę prawnika charakteryzują tak specyficzne, tzn. niezwykłe dla innych ludzi uwarunkowania, iż nie jest on zobowiązany do zachowywania powszechnych norm moralnych. W takim ujęciu moralny świat prawnika tworzy swoistą enklawę, który można oceniać wyłącznie w oparciu o normy do niej przystające. Inaczej mówiąc, przyjęcie tego paradygmatu w jakiegokolwiek sytuacji całkowicie wyklucza pozytywną odpowiedź na pytanie, czy dobry prawnik może być złym człowiekiem. Wszystkiemu bowiem, co czyni prawnik, a co jest zgodnie z przepisami prawa oraz z przepisami zawodowymi, nie można nadać negatywnej kwalifikacji moralnej.

## **b) moralny aktywizm**

Drugie podejście do etyki prawniczej i jej nauczania, nazywane często moralnym aktywizmem, kontestuje zasadę *neutral partisanship* lub znacznie ją ogranicza<sup>49</sup>. Według niego opieranie się głównie lub wyłącznie na zawodowych i prawnych przepisach może prowadzić do wypaczenia celu,

---

<sup>45</sup> Zob. *Introduction*, [w:] D. Luban (red.), *The Ethics of Lawyers*, New York 1994, s. xiv-xviii.

<sup>46</sup> Sformułowania tego po raz pierwszy zaczął używać Gerald J. Postema, a spopularyzował je D. L u b a n w: *Lawyers and Justice...*, dz cyt.

<sup>47</sup> W.H. S i m o n, *Practice of Justice: A Theory of Lawyers' Ethics*, Cambridge, Mass. 1998.

<sup>48</sup> T.L. S c h a f f e r, *The Unique, Novel, and Unsound Adversary Ethics*, *Vanderbilt Law Review*, 41 (1988), s. 697-715.

<sup>49</sup> W opozycji do legalistycznej etyki prawniczej stoją również próby zastosowania tzw. „etyki troski” (*ethics of care*) w kontekście praktyki prawniczej. Jest to moralna teoria określająca moralną perspektywę pracy prawnika w terminach obowiązku troszczenia się o klienta, który wywodzi się z relacji prawnika z klientem. Podkreśla ona znaczenie roli prawnika jako doradcy w rozwiązywaniu problemów prawnych. Zob. np. S. E l l m a n n, *The Ethics of Care as an Ethics for Lawyers*, *The Georgetown Law Journal*, 81 (1993), s. 2665-2726.

dla którego owe przepisy zostały wprowadzone. Podkreśla się bowiem, że „etyka prawnicza to coś więcej niż przepisy”<sup>50</sup>. Zgodnie z koncepcją „moralnego aktywizmu”, celem nauczania tego przedmiotu jest nie tyle przekazanie studentowi wiedzy o obowiązujących przepisach, ale przede wszystkim wykształcenie w nim zdolności do krytycznego spojrzenia na te przepisy i zachęcenie go do uwzględniania etycznych przesłanek w rozwiązywaniu problemów praktyki prawniczej. Koncepcja taka nie stanowi bynajmniej zamachu na porządek prawny. Same przepisy bowiem są często na tyle ogólne, iż pozwalają lub nawet domagają się osobistej interpretacji, albo też w wielu przypadkach zostawiają prawnikowi całkowitą wolność w decydowaniu o konkretnych rozstrzygnięciach<sup>51</sup>. Do głównych propagatorów takiego podejścia należy zaliczyć Williama H. Simona i Dawida Lubana.

Moralny aktywizm nie oznacza wyrugowania samego nauczania obowiązujących przepisów, ale nakazuje umieszczenie ich w określonym kontekście społecznym i etycznym. Podejście to nie oznacza również rozwiązywania etycznych problemów praktyki prawniczej wyłącznie w oparciu o osobistą intuicję moralną poszczególnych prawników. Przeciwnie, nauczanie etyki prawniczej ma dostarczyć wiedzy o samej etyce, aby w oparciu o ten instrument prawnik był w stanie dokonywać poprawnej etycznej analizy danego problemu. Zdolność ta jednak nie jest celem samym w sobie: zgodnie z tym podejściem, kurs etyki prawniczej ma przede wszystkim wykształcić chęć do etycznego postępowania.

Poglądy teoretyków i praktyków tego przedmiotu nie zawsze dają się sklasyfikować w przedstawiony powyżej sposób. Podziały przebiegają bowiem nie tylko wzdłuż generalnych założeń; również poszczególne zagadnienia praktyki prawniczej powodują dywersyfikację członków akademii. I tak np. Monroe F. Freedman, który jest klasycznym przeciwnikiem narzucania prawnikom obowiązku ujawnienia w przypadku, gdy jego klient planuje jakieś przestępstwo, jest jednocześnie żarliwym zwolennikiem

---

<sup>50</sup> T.L. Schaffer, *There is a More to Legal Ethics than Rules*, Social Responsibility: Business, Journalism, Law, Medicine, 18 (1992), s. 31-57.

<sup>51</sup> Zob. np. *Model Rules*, Rule 1.6(b): „Prawnicy wolno ujawnić takie informacje w takim zakresie, w jakim uważa on, iż jest to konieczne do[...]”.

obowiązku ujawnienia, gdy zagrożone jest czyjeś życie<sup>52</sup>. Dawid Luban natomiast, chociaż jest zwolennikiem „moralnego aktywizmu”, przyznaje jednak, że „gorliwa stronniczość” jest usprawiedliwiona w sprawach karnych<sup>53</sup>.

Próby określenia przedmiotu i celów nauczania etyki prawniczej podjęto również w samym ABA. W 1992 r. sekcja ABA zajmująca się edukacją prawniczą przedstawiła własny pogląd na nauczanie tego przedmiotu. W specjalnym raporcie, nazywanym raportem MacCrate’a, wyraźnie wskazano na nieskuteczność przygotowywania prawników do praktyki prawniczej oraz polecono zwrócenie większej uwagi na sprawności i wartości, które powinien posiadać dobry prawnik. Raport podaje, iż nauczanie etyki prawniczej powinno obejmować trzy elementy. Po pierwsze, powinno dostarczyć wiedzy o naturze i źródłach standardów etycznych i środków, przez które standardy te wprowadzane są w życie. Po drugie, ma wykształcić sprawność rozpoznawania i rozwiązywania etycznych problemów, podobnie jak wymagana jest od niego zdolność do logicznej analizy, przeprowadzania badań czy zdolność udzielania porad, przeprowadzania negocjacji itp. Wreszcie *MacCrate Report* podkreśla, że nauczanie etyki prawniczej nie może zamykać się na takie wartości etyczne, jak profesjonalne reprezentowanie klienta, dążenie do promowania sprawiedliwości i uczciwości, dążenie do zawodowego rozwoju i rozwoju samej profesji<sup>54</sup>.

#### 4. Metody

W nauczaniu etyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych stosuje się zwykle takie same metody, jak przy nauczaniu innych przedmiotów w szkole prawniczej czy na uczelni w ogóle. Powszechnie używa się tam np. metody sokratejskiej. Etyka prawnicza jest jednakże przedmiotem interdyscyplinarnym, ma zastosowanie w każdym rodzaju i wymiarze zawodowej pracy

---

<sup>52</sup> M.H. F r e e d m a n, *The Life-Saving Exceptions to Confidentiality: Restating Law without the Was, the Will Be, or the Ought to Be*, *Loyola of Los Angeles Law Review*, 29 (1996), s. 1631-1639.

<sup>53</sup> D. L u b a n, *Lawyers and Justice...*, dz. cyt.

<sup>54</sup> *American Bar Association Section of Legal Education and Admission to the Bar; Task Force of Law Schools and the Profession: Narrowing the Gap, Legal Education and Professional Development – An Educational Continuum*, Chicago 1992, s. 211-212.

prawnika, a nie jedynie w jakiejś określonej dziedzinie prawa. Ponadto, oprócz wymaganej wiedzy ma dostarczyć również głębokie rozumienie etycznego kontekstu praktyki prawniczej. Z tych też powodów przedmiot ten domaga się specjalnego ujęcia.

W odpowiedzi na tę specyfikę etyki prawniczej szereg czołowych szkół prawniczych wypracowało własne metody wykładów tego przedmiotu, które zostały wykorzystane także w innych uczelniach. Zainteresowanie etyką prawniczą zaowocowało również powstaniem dość znacznej liczby podręczników akademickich do tego przedmiotu. Ich liczbę należy liczyć w dziesiątkach; podobnie wiele jest innego rodzaju pomocy naukowych, takich jak np. materiały audiowizualne<sup>55</sup>. Jednakże możliwość wykorzystania określonej metody często jest ograniczona na skutek niewielkiej ilości godzin przeznaczonych na ten przedmiot w niektórych szkołach prawniczych. Stąd też powszechnym dylematem wykładowcy etyki prawniczej jest dokonanie wyboru, jak i jakie zagadnienia należy przedstawić studentom: czy tylko niektóre, za to bardziej dokładnie, czy też wszystkie istotne, za to z konieczności bardziej ogólnie.

Do najważniejszych nowych metod nauczania etyki prawniczej stosowanych obecnie przez wykładowców etyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych należy zaliczyć: studencką klinikę prawną, kursy koncentrujące się na jakiejś wybranej dziedzinie praktyki prawniczej (*contextualized courses*), metodę polegającą na przedstawianiu zagadnień etycznych na wykładach z różnych dziedzin prawa (*pervasive method*)<sup>56</sup> czy stymulacje w różnych dziedzinach praktyki zawodowej, jak np. praca w korporacji czy agencji administracyjnej<sup>57</sup>. Z reguły nie zastępują one podstawowego kursu etyki prawniczej, lecz są jego uzupełnieniami. Te dodatkowe formy nauczania mają zachęcić studentów do pełniejszego zaangażowania się w problemy etyki prawniczej oraz ułatwić zrozumienie roli i praktycznego funkcjonowania wymagań etycznych, jakie stawia się przed prawnikami w ich

---

<sup>55</sup> D.L. Rhode, *Annotated Bibliography of Educational Materials on Legal Ethics*, *Law and Contemporary Problems*, 58 (1995), nr 3&4, s. 362-389.

<sup>56</sup> Prekursorem i gorącym zwolennikiem tej metody jest D.L. Rhode. Zob. D.L. Rhode, *Professional Responsibility: Ethics by the Persuasive Method*, Boston 1994.

<sup>57</sup> J.E. Moliterno, *Practice Setting As an Organizing Theme for a Law and Ethics of Lawyering Curriculum*, *William & Mary Law Review*, 39 (1998), s. 401-407.



praktyce zawodowej<sup>58</sup>. Niektóre z nich, jak *pervasive method*, pozwalają ponadto na możliwie integralne spojrzenie na zagadnienia etyczne<sup>59</sup>.

## 5. Dalsza edukacja prawnicza

Nawet najlepszy kurs etyki prawniczej nie jest w stanie zagwarantować, iż zostaną osiągnięte w pełni zadania, jakie stawia przed edukacją prawniczą *MacCrate Report*. Dlatego też dla wielu jest oczywiste, iż wykłady z etyki prawniczej nie mogą być ostatnim elementem edukacji prawnika w tej dziedzinie. Podobnie jak w przypadku innych dziedzin prawa, tak również etyka prawnicza podlega rozwojowi, zmienia ulegają przepisy prawa, zmienia się kontekst praktyki zawodowej, rodzą się nowe problemy i wyzwania, na które prawnik musi właściwie reagować. Również zmiana jurysdykcji (stanu), w której prawnik pracuje, nakazuje zapoznanie się z jej aktualnymi przepisami dotyczącymi praktyki prawniczej. Dodatkowo, specjalizacja w określonej dziedzinie prawa wymaga większej znajomości problemów etycznych, które mogą tam wystąpić.

Stąd uzasadnione wydaje się zainteresowanie amerykańskich legislatur, stanowych organizacji prawniczych czy samych prawników możliwością dalszego szkolenia, także w dziedzinie etyki prawniczej. W wielu stanach uczestniczenie w seminariach poświęconych edukacji prawniczej (*continuing legal education*) stało się nawet obowiązkowe. Wiele z tych seminariów zwykle porusza również zagadnienia etyki prawniczej. Niektóre stany uważają dalszą edukację etyczną prawników za tak ważną, iż wyraźnie wyszczególniły, jak wiele z tych zajęć musi być poświęcone etycznym aspektom praktyki prawniczej (np. na Florydzie wymaga się pięciu godzin co trzy lata, w stanie Nowy Jork czterech godziny co dwa lata, w Pensylwanii natomiast istnieje wymóg uczestniczenia w takich seminariach każdego roku)<sup>60</sup>.

Idea obowiązkowego uczestniczenia prawników w kursach kształcących nie zawsze jednak spotyka się ze zrozumieniem organizacji praw-

---

<sup>58</sup> Zob. B.A. Green, *Less is More: Teaching Legal Ethics in Context*, William & Mary Law Review, 39 (1998), s. 377-390.

<sup>59</sup> D.L. Rhode, *Into the Valley of Ethics: Professional Responsibility and Educational Reform*, Law and Contemporary Problems, 58 (1995), nr 3&4, s. 148-151.

<sup>60</sup> L.J. Fox, *All's O.K. Between Consenting Adults: Enlightened Rule on Privacy, Obscene Rule on Ethics*, Hofstra Law Review, 29 (2001), s. 701-702, przypis 1.

niczych i samych prawników. Dla niektórych wymaganie takie wydaje się niebezpieczną i nieuzasadnioną ingerencją w zawodową praktykę prawników<sup>61</sup>.

### **Zakończenie**

Wprowadzenie w 1974 r. obowiązku nauczania etyki prawniczej na amerykańskich uczelniach prawniczych pozytywnie oddziało na całą tamtejszą edukację prawniczą. Nawet wówczas, gdy niektóre uczelnie nadal oferują jedynie niezbędne minimum wymagane przez ABA, to już samo istnienie tego przedmiotu w programie nauczania staje się znakiem dla społeczności studentów, iż w praktyce prawniczej nie można pominąć aspektu etycznego. Dobrze przeprowadzone wykłady z tego przedmiotu są w stanie przygotować studentów nie tylko do zdania egzaminu dopuszczającego do świata prawa, ale również, a może przede wszystkim, przygotować ich do stawienia czoła zawilum etycznym problemom powstającym w trakcie praktyki prawniczej. Pozbawianie studentów prawa możliwości systematycznego wykładu z etyki prawniczej narażałoby na całkowity brak możliwości poznania i dyskusji nad etycznymi problemami praktyki zawodowej w czasie trwania ich studiów. W konsekwencji może prowadzić to do kształtowania się u nich czysto legalistycznego podejścia do prawa. Nie należy oczekiwać, że studenci prawa intuitywnie posiadają wiedzę o przepisach regulujących zawodowe postępowanie prawników oraz że automatycznie uzyskują zdolność do właściwej oceny problemów zawodowych i ich rozwiązywania. W takiej perspektywie etyka prawnicza jawi się nie jako przedmiot o drugorzędnym znaczeniu, ale jako istotny i konieczny element edukacji prawniczej. Tym bardziej iż zagadnienia etyki prawniczej nie dotyczą jedynie jakiegoś określonego wycinka praktyki prawniczej, ale przeciwnie, pojawiają się w każdym zawodzie prawniczym i w każdej dziedzinie prawa.

Amerykańskie środowiska prawnicze, ale nie tylko one, czynią bardzo wiele, by zapewnić studentom prawa odpowiednią edukację etyczną. Wiele również czyni się dla podwyższenia profesjonalnego etycznego postępowania samych prawników. Świadczą o tym kolejne próby ulepszania istniejących przepisów i dyskusje z nimi związane. Nieustannie podejmowane

---

<sup>61</sup> Zob. Ch. Wolfram, *Modern...*, dz. cyt., s. 200-202.

są tam również dyskusje nad celami i metodami nauczania etyki prawniczej. Trudno również zliczyć sympozja i ogromną ilość publikacji dotyczących tego zagadnienia. Wszystko to wskazuje na wielkie zainteresowanie etycznymi aspektami praktyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych.

Wydaje się, że zrozumienie dla wagi edukacji etycznej studentów prawa istnieje również w Polsce. Rzeczywiście, wiele polskich uczelni oferuje tego rodzaju wykłady (12). Jednak idea specjalnego wykładu, który poruszałby tego typu zagadnienia, jest stosunkowo nowa<sup>62</sup>. Niestety, w większości przypadków zajęcia z etyki prawniczej są zajęciami fakultatywnymi (w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych i wielu innych krajów na świecie). Wydaje się, że długie i bogate doświadczenia nauczania etyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych chociaż w jakiejś części mogą stać się pomocne w kształtowaniu celów, treści i metod nauczania etyki lub etyki prawniczej na wydziałach prawa polskich uczelni.

---

<sup>62</sup> Polskie kodeksy etyczne różnych zawodów prawniczych również nie posiadają długiej historii, chociaż próby ich ustanowienia sięgają XIX w. Zob. Z. Krzeminski, *Kodeks etyki adwokackiej. Komentarz*, Warszawa 1994, s. 3-5. W maju tego roku Stowarzyszenie Prokuratorów RP uchwaliło, jako jeden z ostatnich zawodów prawniczych (oprócz sędziów), kodeks etyki zawodowej dla prokuratorów. Zob. *Uchwała II Krajowego Zjazdu Członków Stowarzyszenia Prokuratorów RP w sprawie Zbioru Zasad Etycznych Prokuratora*, Prokurator 2002, nr 2, s. 7-10. Por. *Zasady Etyki Radcy Prawnego*, Radca Prawny 1999, nr 6, dodatek; a także *Kodeks Etyki Zawodowej Notariusza*, Poznań-Kluczbork 1998.